

1 Maj na świecie

3 maja 2011

1 maja na całym świecie partie i organizacje lewicowe oraz związki zawodowe zorganizowały pochody, demonstracje i inne uroczystości z okazji Międzynarodowego Święta Pracy.

ARGENTYNA. Blisko 500 tysięcy Argentyńczyków zgromadziło się na wiecu na Avenida 9 de Julio, głównej ulicy w stolicy kraju, Buenos Aires. Przemawiał na nim lider największej federacji związkowej – Generalnej Konfederacji Pracy Republiki Argentyny (Confederación General del Trabajo de la República Argentina) – Hugo Moyano, który wezwał obecną prezydent Cristinę Fernández de Kirchner do ponownego startu w wyborach. W wiecu wzięli udział wszyscy członkowie rządu.

BIAŁORUŚ. W parku Gorkiego w centrum Mińska oficjalna Federacja Związków Zawodowych zorganizowała festyn z udziałem przedstawicieli władz stolicy i Ministerstwa Pracy. Z kolei Niezależny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Radioelektronicznego (REP) przeprowadził mityng na położonym na uboczu Placu Bangalore, gdzie zazwyczaj władze Mińska przydzielają miejsce na imprezy opozycyjne. W mityngu wzięło udział kilkadziesiąt osób. W całym kraju odbyły się koncerty, zawody sportowe i festyny.

BUŁGARIA. Tysiące zwolenników opozycyjnej Partii Socjalistycznej w Bułgarii protestowały przeciwko polityce centroprawicowego rządu premiera Bojko Borysowa, domagając się jego natychmiastowego odejścia. Hasłem tegorocznych pierwszomajowych wieców było „Dzień pracy – dzień gniewu”. Ten rząd zaprowadził kraj w ślepią uliczkę. Jedynym sposobem wyjścia z tego bagna jest odejście rządu i ono nastąpi – powiedział były premier Sergiej Staniszew na wiecu w Sofii, który zgromadził kilka tysięcy osób. Demonstracje odbyły się także w Płowdiwie, Dobriczu, Kiustendile i innych miastach kraju.

EGIPT. Tysiące robotników demonstrowało na kairskim placu Tahrir, w czasie pierwszych obchodów Święta Pracy w porewolucyjnym Egipcie. Organizatorem akcji były niezależne związki zawodowe. Manifestanci machali egipskimi, libijskimi i syryjskimi flagami skandując „Sprawiedliwość Społeczna”. Odczytano apel 49 organizacji, które domagają się wprowadzenia płacy minimalnej. Uczestnicy protestu chcieli także stałych umów dla pracowników zatrudnionych tymczasowo i zniesienia nowego prawa ograniczającego strajki. Własne obchody, w których wzięło udział około 2 tysięcy osób, w tym członkowie rządu, zorganizowała ETUF – główna centrala związkowa za rządów Hosniego Mubarak.

FILIPINY. Na Filipinach tysiące ludzi demonstrowały przeciwko polityce imigracyjnej rządu, domagając się wzrostu płac z uwagi na rosnące ceny żywności i artykułów pierwszej potrzeby.

GRECJA. W stolicy kraju, Atenach, tysiące osób wzięło udział w demonstracji zorganizowanej przez związki zawodowe, która przeszła przez centralną ulicę miasta, Syntagma. Głównym hasłem pierwszomajowego pochodu był sprzeciw wobec podjętych przez grecki rząd cięć socjalnych, które mają umożliwić otrzymanie pomocy międzynarodowej dla zbankrutowanego państwa.

HISZPANIA. Tysiące Hiszpanów odpowiedziało na apel dwóch głównych central związkowych – Generalnej Konfederacji Pracy (Unión General de Trabajadores) i Komisji Robotniczych (Comisiones Obreras) – i demonstrowało przeciwko zmianom w prawie pracy proponowanym przez rząd José Luisa Rodríguez Zapatero. Manifestacje odbyły się zarówno w Madrycie, jak i blisko 80 innych miastach w całym kraju.

HONGKONG. W Hongkongu kilka tysięcy ludzi demonstrowało w proteście przeciwko rosnącym cenom żywności i czynszom. 1 maja w Hongkongu weszły w życie przepisy o płacy minimum, która wynosi obecnie równowartość 2,43 euro za godzinę. Jej wynegocjowanie poprzedziły lata negocjacji między pracownikami a przedsiębiorcami.

IRAK. Iracka Partia Komunistyczna zorganizowała demonstrację pierwszomajową w centrum Bagdadu na placu Tahrir w której wzięło udział setki osób. Demonstranci mieli ze sobą transparenty na których domagali się poprawy warunków pracy, pomocy dla osób pozostających bez zatrudnienia oraz równych praw dla kobiet.

KOREA POŁUDNIOWA. W Korei Południowej ponad 50 tysięcy demonstrantów żądało większego bezpieczeństwa zatrudnienia i wzrostu płac. Pokojowe demonstracje nadzorowało 4 tys. policjantów.

MALEDIWY. Policja użyła gazu łzawiącego i pałek żeby rozbić antyrządowy protest w stolicy kraju, Male. Blisko 5 tysięcy – według organizatorów – lub 400 – według służb porządkowych – zwolenników byłego prezydenta Maumona Abdul Gayooma domagało się dymisji pełniącego obecnie tę funkcję Mohameda Nasheeda z powodu pogarszającej się sytuacji gospodarczej wyspiarskiego państwa.

NIEMCY. Blisko 4 tysiące działaczy radykalnej lewicy starło się z policją. 10 funkcjonariuszy zostało rannych. Dzień przed 1 maja w Hamburgu demonstranci rzucali w kierunku służb porządkowych kamienie i farbę. Policja użyła armatek wodnych do rozproszenia tłumu. W wielu miejscach doszło do starć między antyfaszystami, a działaczami skrajnej prawicy. W demonstracjach pierwszomajowych w całych Niemczech, organizowanych przez Konfederację Niemieckich Związków Zawodowych, wzięło udział 423 tysiące osób.

PORTUGALIA. W stolicy Portugalii, Lizbonie, związkowcy i przeciwnicy planu ratunkowego międzynarodowego Funduszu Walutowego wzywali do stworzenia większej ilości miejsc pracy, lepszych warunków pracy i wyższych płac. Tysiące osób domagało się także odstąpienia od planu pomocowego pod dyktando MFW, Banku Światowego i Unii Europejskiej.

ROSJA. W całym kraju odbyły się pochody, wiece i demonstracje

organizowane przez różne środowiska. Najwięcej uczestników zgromadziły akcje rządzącej partii Jedna Rosja i wspierających je związków zawodowych. Wzięło w nich udział ponad 2 miliony osób, z czego blisko 25 tysięcy w Moskwie. Własne pochody zorganizowała Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej, inne grupy lewicowe (m.in. demonstracja Frontu Lewicy w Moskwie), a nawet skrajnie prawicowa Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji Władimira Żyrinowskiego czy ugrupowania liberalne.

UKRAINA. Około pięciu tysięcy zwolenników Komunistycznej Partii Ukrainy przemaszerowało ulicami Kijowa z okazji obchodzonego tego dnia Święta Pracy. Zgromadzeni protestowali głównie przeciwko oligarchom, którzy – jak podkreślano – opanowali Ukrainę. Komuniści rozpoczęli swój marsz od pomnika Włodzimierza Lenina. Następnie, prowadzeni przez doboszów i przywódców KPU, przeszli główną ulicą Kijowa, Chreszczatykiem.

STANY ZJEDNOCZONE. Imigracyjni pracownicy w Madison w stanie Wisconsin zorganizowali 1 maja wiec aby przedstawić swoje związane z dyskryminacją i nierównym traktowaniem w miejscu pracy. W proteście uczestniczyli pracownicy różnych narodowości, głównie pochodzących z krajów Ameryki Łacińskiej. Pierwszomajowe demonstracje – zorganizowane zarówno przez grupy imigranckie, jak i organizacje radykalnej lewicy – odbyły się także w wielu innych amerykańskich miastach, w tym m.in. w Nowym Jorku i Los Angeles.

WENEZUELA. W Wenezueli prezydent Hugo Chávez zadeklarował, że bezrobocie w kraju zmniejszy się w ciągu najbliższych 8 lat, obiecując utworzenie 3,5 miliona nowych miejsc pracy, jeśli zostanie wybrany na kolejną kadencję. Obietnicę tę złożył przed tłumem uczestników demonstracji pierwszomajowej w Caracas, która była jedną z największych manifestacji w kraju w ostatnich latach.

Obchody miały miejsce także w wielu innych państwach w tym m.in. na Sri Lance, we Włoszech, Francji, Wielkiej Brytanii, Kubie, Chinach, Turcji, Malezji, Indonezji, Kanadzie, Japonii,

Szwecji, Tunezji, Maroku, Kenii, Tadżykistanie, Bośni i Hercegowinie, Serbii, Holandii i na Tajwanie.

Opracowanie: Szymon Martys

Źródło: [Lewica](#)